

Krzysztof Filipow

<https://doi.org/10.26485/AAL/2023/69/5>**„ATENY WOŁYŃSKIE” W KRZEMIENIECU I JEGO „GABINET MEDALÓW”**

**ABSTRAKT** „Ateny Wołyńskie” tak nazywano Gimnazjum Wołyńskie przekształcone w Liceum Wołyńskie to polska szkoła w Krzemieńcu na Wołyniu. Założona przez Tadeusza Czackiego, ówczesnego wizytatora placówek oświatowych w guberniach: wołyńskiej, podolskiej i kijowskiej i podolskiej, przy współudziale Hugona Kołłątaj. Istniała w latach 1805-1831, reaktywowana w latach 1922-1939. Odegrała znaczącą rolę w rozwoju poziomu kultury polskiej na Wołyniu.

W Krzemieńcu znajdował się cenny „Gabinet Medalów” gdzie zgromadzono kolekcję numizmatyczną opartą na części kolekcji po Stanisławie Augustie Poniatowskim. Zgromadzono tam monety od czasów antycznych po współczesne oraz część medali złotej „serii królewskiej”. Kolekcja numizmatyczna służyć miała dydaktyce. Stąd też w tym celu przygotowano drukowane „wykłady” opracowane przez Tadeusza Czackiego. Szczególne zasługi w rozwój kolekcji położył jej opiekun Franciszek Rudzki. Kolekcja po upadku powstania listopadowego została przeniesiona do Wilna. W okresie późniejszym rozproszono ją na inne ośrodki akademickie Kijowa i Charkowa.

Słowa kluczowe: „Ateny Wołyńskie”, Krzemieniec, zbiory numizmatyczne, Tadeusz Czacki, Franciszek Rudzki

**“THE ATHENS OF VOLHINIA” IN KRZEMIENIEC AND HIS “MEDAL CABINET”**

**ABSTRAKT** The Volhynian Gymnasium, later transformed into the Volhynian Lyceum, known as “The Athens of Volhynia”, was a Polish High-School in Krzemieniec in Volhynia. It was founded by Tadeusz Czacki, then inspector of educational establishments in the Volhynia, Kiev and Podolia governorates, with the participation of Hugo Kołłątaj. It existed during the years 1805-1831, and was reactivated in the years 1922-1939. It played a significant role in the development of the level of Polish culture in Volhynia.

In Krzemieniec there was a “Medal Cabinet”, with a valuable numismatic collection based on part of the collection left after Stanisław August Poniatowski. Coins from ancient to contemporary periods were gathered there, and part of the gold medals of the “royal series”. The numismatic collection was intended for didactic use. For this purpose, printed “lectures” were prepared by Tadeusz Czacki. Franciszek Rudzki was particularly instrumental in developing the collection. The collection was moved to Vilnius after the fall of the November Rising. Later it was dispersed to other academic centres in Kiev and Kharkov.

Key words: “The Athens of Volhynia”, Krzemieniec numismatic collections, Tadeusz Czacki, Franciszek Rudzki

Tragiczne lata 1792-1795 doprowadziły do rozbiórów Rzeczypospolitej i upadku państwa. Ziemie Rzeczypospolitej w trzech fazach zostały podzielone pomiędzy sąsiadów: Imperium Rosyjskie Katarzyny II, monarchię Habsburgów pod rządami Franciszka II i Prusy Królewskie Fryderyka Wilhelma II. Na zajętych przez Rosję terenach, w jej zachodnich guberniach znalazł się także Wołyń wraz z Krzemieńcem. Tam już od pierwszej połowy XVIII działało kolegium jezuickie, które w 1773 r. przekształcone zostało przez Komisję Edukacji Narodowej w szkołę wydziałową. Mimo zmiany granic i przejściem pod zaborcę rosyjskiego w Krzemieńcu nie zaprzestano kształcenia. Istotne zmiany zaszły dzięki dwóm

osobom, które przyczyniły się do rozwoju tego ośrodka kształcenia młodzieży polskiej. Byli to znakomici uczeni i wybitni politycy: Tadeusz Czacki, będący wizytatorem szkół oraz Hugon Kołłątaj. To im utworzone tam gimnazjum zawdzięcza rozświetlenie tego wołyńskiego miasta. Dzięki ich zamyślowi stworzony został projekt organizacji szkoły, wprowadzono jej zasady finansowania oraz program nauczania. Ten nowatorski projekt wybijał się spośród wszystkich szkół działających w ramach Wileńskiego Okręgu Szkolnego<sup>1</sup>.

<sup>1</sup> Buczek 2017: 46-67; eadem 2016.

Zamiarem pomysłodawców było utworzenie w Krzemieńcu wzorcowej placówki oświatowej, która miała być instytucją wiodącą dla pozostałych szkół guberni znajdujących się na terenie guberni wołyńskiej, podolskiej i kijowskiej. Zamierzano przy tym, na bazie gimnazjum utworzyć w przyszłości uniwersytet, który konkurował by z wileńskim, a przede wszystkim zapełniał lukę na mapie szkolnictwa rosyjskiego tych ziem guberni zachodnich. Zamyśl taki pojawił się jeszcze przed zaborami ziem polskich. Niewątpliwą inspiracją do zmian były niewątpliwie wydane w 1788 r. „Listy Anonima”, którego autorem był Hugo Kołłątaj. Ten były już rektor Akademii Krakowskiej i jej reformator zapisał: *Moim zdaniem radziłbym przyczynić jedną universitatem w Wielkopolsce, a drugą na Ukrainie*<sup>2</sup>.

Kołłątaj tą myśl rozwinął już w początkach nowego stulecia. W 1803 r. stwierdził *lepiej by było założyć universitatem w kraju tutejszym, a dochody zebrane z ofiar obywatelskich dla trzech gubernskich gimnazjów, wystarczyłyby zapewne na założenie dobrej szkoły głównej*<sup>3</sup>.

Jednak Krzemieniec nigdy ostatecznie nie oczekiwał się rangi miasta uniwersyteckiego. Szkołę w Krzemieńcu nazywaną zwyczajowo „Atenami Wołyńskimi” mimo wysokiego poziomu nauczania i ciągłego podnoszenia jej rangi, od gimnazjum do liceum, nigdy nie przekształcono w uniwersytet. Ostateczny reskrypt carski Aleksandra I z 4 grudnia 1818 r. podniósł placówkę z rangi gimnazjum do rangi liceum. Należy podkreślić, że był to niewątpliwie sukces elit wołyńskich i krzemienieckiego grona pedagogicznego, gdyż de facto powstało w Krzemieńcu trzecie liceum w rosyjskim imperium. Wcześniej na olbrzymim terenie Imperium Rosyjskiego działały jedynie tak znakomite licea jak te usadowione w Carskim Siole i Odessie<sup>4</sup>.

W zaborze rosyjskim, w zupełnie nowych warunkach prowadzonej polityki oświatowej, którą reprezentował ks. Adam Jerzy Czartoryski zaczęto rozwijać zainteresowanie numizmatyką. Traktowano ją jako część nauk historycznych. Forsował to przede wszystkim znakomity polihistor Joachim Lelewel. Ówczesne zainteresowania numizmatyką w pierwszym rządzie opierały się o tworzone ośrodki akademickie oraz zakładane szkoły i zakłady naukowo-wychowawcze<sup>5</sup>.

Siłą napędową, swoistym „spiritus movens” działalności gimnazjum wołyńskiego w tym zakresie była niewątpliwie osoba pochodząca z terenu Wołynia, urodzonego w Porycku, Tadeusza Czackiego (1765-1813) herbu „Świnka”.<sup>6</sup> Tadeusz Czacki znany był jako współtwórca Konstytucji 3 Maja, który skoncentrował się przede wszystkim na działaniach na polu oświatowym i gospodarczym. Był pedagogiem, historykiem, ekonomistą, bibliofilem, członkiem Komisji Edukacji Narodowej i wizytatorem szkół. Zajmował się także numizmatyką, o czym współcześnie zapomniano.

Głównie jednak, o czym powinno się pamiętać, to przede wszystkim pierwszoplanowy twórca i organizator „Aten Wołyńskich” jak nazywano gimnazjum i liceum krzemienieckie.

Pomysł zmian w szkolnictwie wołyńskim poprzez przekształcenie Gimnazjum Wołyńskiego, założonego w 1804 r., w uniwersytet przyświecała Tadeuszowi Czackiemu od samego początku. Idea ta polegała na tworzeniu zaplecza naukowego do nauczania poszczególnych dyscyplin wykładanych w Krzemieńcu. Stąd też zaczęto od podstaw. Rozpoczęto wykładanie podstaw numizmatyki w oparciu o zbiory własne, pozyskane z różnych źródeł. Podstawą tych zbiorów były monety i medale<sup>7</sup>.

Początek przeróżnym pracownikom w Krzemieńcu, w tym gabinetu monet i medali, dały zbiory a właściwie, część kolekcji numizmatycznej po ostatnim królu Rzeczypospolitej Stanisławie Augustie Poniatowskim. Zbiór części monet i medali monarszej kolekcji został zakupiony od księcia Józefa Poniatowskiego za sumę 15 000 dukatów. Zakupiono przy tym kolekcję mineralogiczną, narzędzia astronomiczne oraz bibliotekę<sup>8</sup>.

Trudno jest jednak weryfikować obecnie co tak naprawdę pochodziło w kolekcji numizmatycznej Stanisława Augusta, której część znalazła się w Krzemieńcu. Wokół tego zbioru narosły bowiem niedomówienia i legendy. Wiadomo, że monety trafiły do Krzemieńca. Ale pozostaje pytanie, które? Duża część zbioru królewskiego trafiła do gimnazjum, ale nie były to monety polskie, lecz antyczne i inne. Opiekun zbiorów królewskich ksiądz Albertrandi sporządzając katalog „Musaei nummorum ex remotiore antiquitate superstium quod venale prostat Varsaviae compendiaria

<sup>2</sup> Kołłątaj 1954: List 92.

<sup>3</sup> Bytność Tadeusza Czackiego w Krzemieńcu dnia 7 września 1803, [Kołłątaj] 1844: 120.

<sup>4</sup> Zob.: Wołkova 2001; Strielcow 2008: 100.

<sup>5</sup> Pierwsze opracowanie na ten temat: Szkoła... 1893.

<sup>6</sup> Danowska 2006.

<sup>7</sup> Zob.: hasło Krzemieniec, J. Strzałkowski 1991: 77; Kuklik 2020: 125-128.

<sup>8</sup> Zawadzki 2006: 7.

descripto unde in ejus notitiis empturi devniant. Addita est mantissa nummorum recentioris aevi” z monet polskich wyodrębnił tylko złotych monet: 8 i srebrnych 58. Opatrzył to dopiskiem: „residua ex magna collectione”. Pytanie czy znalazły się one w Krzemieńcu pozostanie bez odpowiedzi<sup>9</sup>.

Światło na kulisy tej transakcji rzuca zachowana korespondencja Franciszka Rudzkiego, h. Skarbek, wieloletniego Dozorca Gabinetu Medali w Krzemieńcu. Podawał on za Tadeuszem Czackim, że część kolekcji zagarnął dla siebie Albertrandi, część zaś królewskiej kolekcji monet polskich zostawił dla siebie brat monarchy ks. Stanisław Poniatowski. W kolekcji gimnazjum znalazły się jedynie monety „bieżące”, a więc pochodzące z mennicy warszawskiej monety króla Stanisława Augusta. Zaś te, które znalazły się w zbiorze to „późniejszym staraniem zebrane”<sup>10</sup>.

Umowę kupną zawarto 11 lipca 1803 r. Doszło do niej po negocjacjach ze spadkobiercą monarchy – księciem Józefem Poniatowskim. Do Krzemieńca zakupiono  $\frac{3}{4}$  księgozbioru królewskiego, szafy biblioteczne, instrumentaria fizyczne i astronomiczne, kolekcję minerałów, a także co istotne część zbiorów monet i medali Stanisława Augusta. Dało to początek tworzenia, niechcianej tak naprawdę przez Tadeusza Czackiego, osobnej kolekcji numizmatycznej Gimnazjum Wołyńskiego<sup>11</sup>.

Mając zamiar zakupu części kolekcji po zmarłym królu Stanisławie Augustie Tadeusz Czacki nie widział pierwotnie celu umieszczenia Gabinetu Monet i Medali w zbiorach gimnazjum. Postawiono mu jednak twarde warunki. Zakup biblioteki, na której Czackiemu najbardziej zależało uwarunkowany był z jednoczesnym nabyciem częściowej kolekcji monet i medali. Tadeusz Czacki chciał się tych jego zdaniem niepotrzebnych i „zbędnych” numizmatów szybko pozbyć. Na szczęście dla przyszłych absolwentów gimnazjum były one powiązane „w pakiecie” z biblioteką królewską. Przygotowując raport w 1804 r. zapisał o zakończeniu zakupu woluminów bibliotecznych. Czacki konstatował: *tylko medale czynią trudność, bo le chcą razem choć w niewielkiej cenie sprzedać, a nam nie są potrzebne*<sup>12</sup>.

Możliwość odsprzedaży kolekcji monet i medali na rzecz Uniwersytetu Wileńskiego sondaż już w 1803 r.<sup>13</sup> Na to nie zgodził się jednak Hieronim Stroynowski, ówczesny rektor wileńskiej „Alma Mater”. Powód odmowy zakupu był prozaiczny. Prof. Stroynowski, pijar i wybitny fizjokratę stwierdził bowiem, używając żelaznego argumentu, że ma ważniejsze wydatki niż zakup monet i medali<sup>14</sup>.

Tadeuszowi Czackiemu, któremu niezmiernie zależało na powstaniu i rozwoju szkoły krzemienieckiej nie pozostawało więc nic innego jak przystać na wiążącą transakcję i pozostać z „dobrodziejstwem inwentarza”.

Dlatego też Czacki zmodyfikował swoje poglądy i rozpoczął teraz starania o włączenie zbiorów monet i medali do programu nauczania krzemienieckiego gimnazjum i pełnego ich wykorzystania w procesie dydaktycznym Zweryfikował także zdanie co do wartości historycznych zbioru Gabinetu Numizmatycznego znajdującego się teraz w zasobie metodycznym. Gimnazjum Wołyńskiego. W piśmie do prof. Uniwersytetu Wileńskiego, parającego się też numizmatyką, Gotfryda Ernesta Grodecka, kustosa zbiorów numizmatycznych w Puławach i Wilnie, wyraził to w 1806 r. pisząc: *kiedy ma się piękny gabinet medalów, jaki i my mamy, należy koniecznie z niego korzystać*<sup>15</sup>.

Antoni Ryszard w swoich tworzonych przez lata „Albumach numizmatycznych polskich” zapisał, że już w 1806 r. Tadeusz Czacki wraz z Filipem hr. Platerem przeglądali zbiór monet i medali na, podziwiając dokonany zakup<sup>16</sup>. W 1810 r. kustoszem tego zbioru monet i medali Gimnazjum Wołyńskiego został rodowity warszawiak Franciszek Rudzki (1756-1830) herbu Skarbek, który był naczelnikiem biura Komisji Edukacyjnej w Krzemieńcu, a w latach 1812-1835 porządkował gimnazjalny zbiór numizmatyczny<sup>17</sup>.

W Krzemieńcu w latach 1805-1832, a więc okresie działalności Gimnazjum – Liceum Wołyńskim utworzono dla potrzeb dydaktycznych uczniów pięć pracowni metodycznych. Nazwano je gabinetami, w których znajdowały się

<sup>9</sup> Zawadzki 2006: 7.

<sup>10</sup> BJ 4569 – BN (mikrofilm) 43712, k. 230; 235; 241.

<sup>11</sup> O zakupie biblioteki królewskiej i próbach odstąpienia gabinetu numizmatycznego Kolendo 1969, t. 20. Z nowszej literatury o powstaniu „Gabinetu Medalów” zob.: Zawadzki 2006: 7-13, nr 3; K. Buczek, ibidem; Filipow 2021: 61-66; Zraziuk 2019: 209-224.

<sup>12</sup> [X. Hugon Kołłątaj] 1848, t. 2: 281.

<sup>13</sup> BJ: rkps 3102, k. 41. T. Czacki do J. Śniadeckiego, list z 2 lipca 1803, [w:] „Listy Tadeusza Czackiego do Jana Śniadeckiego z lat 1801-1807”, Biblioteka Jagiellońska w Krakowie.

<sup>14</sup> Danowska 2006: 66.

<sup>15</sup> *Przewodnik Naukowo-Literacki* 1876, t. 4: 1133.

<sup>16</sup> Buczek 2017: 62, podaje że: zbiór numizmatów i medali zakupiony z biblioteką dotarł do Krzemieńca dopiero w 1808 r.

<sup>17</sup> Strzałkowski 1991: 109.

zbiory, celem prowadzenia zajęć dydaktycznych. Dodatkowo wyodrębniono gabinet z kolekcją numizmatyczną.

Losy kolekcji numizmatycznej „Aten Wołyńskich” były jednak pogmatwane i pełne niespodzianek, których sami twórcy się nie spodziewali.

Problemem, którego nie udało się rozwiązać było miejsce eksponowania monet i medali w gimnazjum krzemienieckim. Nie zdołano przez cały czas istnienia kolekcji monet i medali znaleźć odpowiedniej Sali do ekspozycji. Sali spełniającej warunki do godnego „kolekcji królewskiej” eksponowania i przechowywania. Przede wszystkim rzutowało to też, na nie do końca wykorzystany, proces dydaktyczny z zakresu dziejów pieniądza i szeroko rozumianej wówczas numizmatyki, w zakres której wchodziły także medal Trzeba przyznać, że tak naprawdę, to władze szkoły nie zdawały sobie sprawy z wartości, nie tylko merytorycznej ale przede wszystkim emocjonalnej, którą niosła część kolekcji króla Stanisława Augusta. Kierownictwo gimnazjum nie miało wypracowanej koncepcji wykorzystania tego cennego zbioru numizmatycznego. Dlatego też zajęcia z numizmatyki prowadzone były jedynie przez niecały rok.

Kolekcja numizmatyczna monet i medali nie mogłaby istnieć bez pomocy naukowych. Temu celowi służyły katalogi. Przy porządkowaniu zbiorów, których dokonywał jego kustosz – Franciszek Rudzki, pomocny był dostępny jemu katalog Jana Chrzyciela Albertrandiego<sup>18</sup>.

Tymczasowe, jak się wydawało twórcom gabinetu, miejsce przechowywania zbioru numizmatycznego było zupełnie nieodpowiednie i całkowicie nie spełniało oczekiwań opiekunów kolekcji. Otóż monety i medale przechowywano w kościele znajdującym się na terenie „Aten Wołyńskich”. Co prawda umieszczono je w salce nad skarbcem z oknem zakratowanym od strony ogrodu i drugim oknem od wnętrza kościoła<sup>19</sup>.

Umieszczenie zbiorów numizmatycznych w Sali kościelnej miało też swoje niezamierzone konsekwencje. Nie tylko uniemożliwiało właściwie eksponować całości kolekcji, ale przede wszystkim utrudniało jej skatalogowanie. Najbardziej niebezpiecznym stał się fakt, że praktycznie zbiór był niezabezpieczony w sposób właściwy jak się niebawem okazało.

Do pierwszej próby kradzieży zbiorów krzemienieckich doszło w roku 1812. Czy można to łączyć z bezpośrednimi działaniami okresu wojen napoleońskich, tzw. wojny polskiej, czyli wojny z Rosją, nie wiadomo. Próba była nieudana dzięki Franciszkowi Rudzkiemu, który wraz z Romualdem Steckim – późniejszym Prezesem Sądu Głównego Guberni Wołyńskiej Drugiego Departamentu, uratowali zbiór numizmatyczny przed grabieżą.

Jednak pięć lat później doszło do kolejnej, tym razem skutecznej grabieży. Wiosenną porą w marcu 1817 r. doszło do ograbienia części kolekcji krzemienieckiej. Sprawę przedstawił w pracy historycznej jeden z ostatnich wychowanków Liceum Krzemienieckiego przed jego rozwiązaniem po powstaniu listopadowym. Był nim polski historyk Eugeniusz Iwanowski opisujący to wydarzenie pod pseudonimem „Heleniusza”. Przedstawił to dosyć zdawkowo. Podał jednak interesującą sugestię co do sprawców: *widocznie znawcy bywali w gabinecie [numizmatycznym – KF] i chcieli wiedzieć co biorą. Medale papieskie brązowe razem złożone wszystkie zabrano i bardzo szacowne rzymskie*<sup>20</sup>.

Barwnie to opisał Antoni Ryszard, krakowski numizmatyk i zarazem pierwszego na ziemiach polskich autor almanachu numizmatycznego, pod nazwą „Albumu numizmatycznego”<sup>21</sup>: *W roku 1817 złodzieje okienkiem z kościoła po drabinie dostali się do składu i wiele złotych i srebrnych sztuk rzymskich i greckich skradli; złodzieje byli znawcami, gdyż wiedzieli co wybierać: zabrali około 3000 sztuk, szczęściem u Rudzkiego były rzeczy najrzadsze w domu. W 1818 r. przy przenoszeniu tego zbioru do kasy licealnej było jeszcze sztuk 16548. W 1821 r. ponownie zbiór przeliczono, było sztuk 18652. Rudzki o stanie gabinetu składał raporty kuratorowi Księciu Czartoryskiemu, wizytorom [Ludwikowi hr. Sulima – KF] Kropińskiemu i [Janowi Nepomucenowi – KF] Wyleżyńskiemu, oraz dyrektorowi liceum [Michałowi – KF] Ściborskiemu*<sup>22</sup>.

Liceum w Krzemieńcu w tym czasie miało największą kolekcję dydaktyczną w postaci monet i medali od czasów antycznych po ówczesne walory numizmatyczne. Podstawę kolekcji krzemienieckiej stanowiła część zbioru numizmatycznego

<sup>20</sup> Gabinet 1893: 466.

<sup>21</sup> Ryszard A., *Album numizmatyczne polskie*, (rękopis I i II wersji z lat 1880-1885); Biblioteka Czartoryskich w Krakowie, sygn. 934a.

<sup>22</sup> Szkoła 1893: 11. Zupełnie inne dane podaje Buczek 2017: 62; tam: skradziono 300-400 sztuk.

<sup>18</sup> O pracach Abertrandiego: Синчук 2021: 278-309.

<sup>19</sup> Gabinet numizmatyczny Wołyńskiego Liceum, [w:] Eu. Heleniusz [E. Iwanowski] 1873: t. 2, 465.

Stanisława Augusta, a także częściowo prymasa Michała Poniatowskiego, brata króla. Kolekcja od samego początku była powiększana. W latach 1811-1828 powiększyła się o 2 280 numizmatów różnej proveniencji. Możliwe to było dzięki zaangażowaniu osobistemu staraniom Franciszka Skarbka-Rudzkiego.

Nie umniejsza to zasług pierwszych opiekunów krzemienieckich zbiorów, którymi opiekowali się Joachim Lelewel oraz August Ferdinand Lindau, niemiecki filolog pracujący także w Oleśnicy<sup>23</sup>. Jednak to Rudzkiemu zawdzięczamy rozwój „Gabinetu medali”, który nie tylko porządkował i rozwijał kolekcję, ale także popularyzował numizmatykę. Sława kolekcji liceum krzemienieckiego przyciągała wielu gości, co nie pozostawało na napływające dary.

Dzięki księdze gości wiemy, że wśród odwiedzających z kręgów ziemiaństwa oraz osobistości świata polityki znajdowali się m. in.: Julian Ursyn-Niemcewicz – sam posiadający zbiór medali i monet<sup>24</sup>; Fryderyk Józef Moszyński, który poprzez brata związany był z kolekcją królewską<sup>25</sup>; hr. Jan Feliks Tarnowski, mający kolekcję monet i medali przywiezioną z Włoch<sup>26</sup>; ks. Michał Hieronim Radziwiłł, będący posiadaczem blisko 2 000 monet i medali (w tym 897 antycznych), który sprzedał w Warszawie<sup>27</sup>; senator Wincenty Krasieński gromadzący zabytki; hr. Andrzej Artur Zamoyski i wielu innych<sup>28</sup>. Dzięki nim rozwijała się kolekcja w Krzemieńcu. I z dużym prawdopodobieństwem można przyjąć, iż byli też przy okazji wizyt darczyńcami. Mamy przykłady, że tak było w istocie.

Zaletą zbiorów numizmatycznych ówczesnych lat, tak prywatnych jak i kolekcji dydaktycznych było posiadanie monet antycznych. W ówczesnym mniemaniu nobilitowało to posiadaczy kolekcji i upiększało przeróżne „Gabinety Monet i Medali”. Monety polskie w mniejszym stopniu budziły zachwyty twórców ówczesnych kolekcji.

W zbiorach numizmatycznych „Ateneum Wołyńskiego” odnotowano dar Michała Wiszniewskiego, filozofa i historyka literatury, a bardziej znanego jako absolwenta i profesora liceum w Krzemieńcu. Miał liczny zbiór monet i medali, z którego część przekazał do „Gabinetu Medalów”<sup>29</sup>.

Odnotowano w „Księdze darów”, zachowanej szczerkowo za lata 1823-1825 kilku darczyńców. Poza wspomnianym prof. Michałem Wiszniewskim na szczególną uwagę zasługuje przekaz prezesa sądu granicznego w Mohylewie Augustyna Dzierżka: monety srebrne. Wśród nich było monet antycznych 76, nowożytnych 40, srebrnych 231 i miedzianych 56<sup>30</sup>.

Z przekazem tej kolekcji wiąże się nierozwiązana do dziś tajemnica. W „Albumie Numizmatyków Polskich” Antoniego Ryszarda zanotowano o darze z 1817 r. W spisie darczyńców istnieje zapis pod datą 15 maja 1825 r. Sam Dzierżek zmarł zaś w 1824 r. Skąd te rozbieżności? Zapis o przekazaniu potwierdza przecież sam Rudzki w liście z 21 czerwca 1821 r. Zapewne wcześniejsza data odnosi się do depozytu, zaś ostateczna to przejęcie owej kolekcji na własność „Aten Wołyńskich”<sup>31</sup>.

Innym z darczyńców był majątny lekarz z Lubaru nad Słuczą w guberni wołyńskiej dr Meynich, znany przede wszystkim, że na przełomie XVIII i XIX w. dr Meynich prowadził bardzo udaną praktykę lekarską w Lubarze<sup>32</sup>. Lekarz rozpoczął budowę dużego, dwupiętrowego domu murowanego w pobliżu centralnego placu Starego Lubaru. Właściciel miasta gen. Krzysztof Dunin-Karwicki, krewny Tadeusza Czackiego kupił od Meynicha swój dom, znacznie go rozbudował na początku XIX w. i przebudował na pałac w stylu włoskim. *Pałac z lekką kolumnadą, otoczony wodą i parkiem, uchodził za jeden z najpiękniejszych dworów na Wołyniu*<sup>33</sup>.

Meynich przekazał na własność krzemienieckiego „Gabinetu Medalów” medali: *złotych 6, srebrnych 51, miedzianych 13*<sup>34</sup>. Inny darczyńca Jan Dzierżysław Tarnowski po Janie Feliksie z Dzikowa, przekazał 5 medali. Zaś Julian Ursyn Niemcewicz monety: grosz praski Wacława, denar srebrny Trajana i talar szwedzki<sup>35</sup>.

<sup>23</sup> Lindau, August Ferdinand, Indexeintrag: Deutsche Biographie, <https://www.deutsche-biographie.de/pnd117014079.html> [21.04.2022].

<sup>24</sup> Strzałkowski 1991: 94.

<sup>25</sup> Strzałkowski 1991: 93.

<sup>26</sup> Strzałkowski 1991: 125; Grotowa 1957: 10. 0.

<sup>27</sup> Strzałkowski 1991: 106.

<sup>28</sup> Zawadzki: 7.

<sup>29</sup> Zawadzki: 8; Strzałkowski: 134.

<sup>30</sup> F. Rudzki do M. Ściborskiego 21 czerwca 1821, „Pozostałe rękopisma po Franciszku Skarbku Rudzkim, sekretarzu Komisji Sądowo-Edukacyjnej w Krzemieńcu”, Biblioteka Jagiellońska w Krakowie, rkps 4569, k. 260; Gabinet 1873: 467; J. Kolendo 1969: 101; Strzałkowski: 47; Żychliński 1908: t. 21. 33.

<sup>31</sup> Zawadzki: 8.

<sup>32</sup> Руссовъ 1809: 66; Aftanazy 1994: t. 5, 210-212.

<sup>33</sup> Aftanazy 1994: t. 5, 212.

<sup>34</sup> T. Czacki do Gimnazjum Wołyńskiego, 27 lutego 1810, Centralne Państwowe Archiwum Historyczne Ukrainy w Kijowie (CPAHU), fond 710, op. 2, dz. 18, k. 198.

<sup>35</sup> Patrz przypis 30.

Rudzki jako opiekun zbiorów i ich inwentaryzator nie tylko przyjmował nowe nabytki monet i medali. Wymieniał też występujące w zbiorach duplikaty. W ten sposób starał się kompletować kolekcję krzemieniecką. Jedną z osób wymienionym w zachowanym inwentarzu znajduje się Karol von Heydecken zapisany jako konsul rosyjski w Gdańsku. Od niego w ramach wymiany pozyskano do „Gabinetu Medalów” 50 monet. Były to monety polskie oraz tak poszukiwane, antyczne: *aleksandryjskie, Dioklecjana, Nerona, Aureliana, Maksymiliana*<sup>36</sup>.

W ramach wymiany duplikatów wołyńskie gimnazjum przekazało 39 egzemplarzy monet. Wśród oddanych znajdowały się m. in. talary Augusta II, monety kurlandzkie, a także niezidentyfikowana bliżej spora liczba najrozmaitszych brakteatów. Informacja ta też budzi jednak wątpliwości ponieważ w dokumencie liczbę „50” przekreślono ołówkiem i dopisano „39”. Dotyczyło to owych średniowiecznych brakteatów<sup>37</sup>.

Od momentu tworzenia kolekcji w liceum krzemienieckim następował jej ciągły wzrost ilościowy, a pośrednio także jakościowy. Dbało przede wszystkim o pewną ciągłość materiału numizmatycznego i zakresu medalistyki, który by użyteczny był w procesie dydaktycznym. Zachowały się roczne raporty marszałka Jana Nepomucena Wyleżyńskiego generalnego wizytatora szkół. W nich to podawano wzrostowe liczby monet w „Gabinecie Medalów”. W 1819 r. zbiór liczył 16 864 egz.; w 1820 – 17 070; w 1821 – 17 109<sup>38</sup>.

W sporządzonych raportach odsyłanych do ks. Adama Jerzego Czartoryskiego zachwalano gabinet numizmatyczny w liceum krzemienieckim. Ks. Czartoryski otrzymał w 1822 r. informację o dobrym stanie kolekcji. Chwalono w nim Franciszka Rudzkiego, że: *„wszystkie już numizmata rozgatunkował i tych rejestr sumaryczny spisał [...] starożytnych 8 453, nowożytnych 9 539, ogółem 17 992, a między tymi złotych 339, srebrnych 9 965, ołowianych [sic!] 394, siarczanych*

[sic!] 48<sup>39</sup>. Tak więc od 1819 r. z blisko 17 tysiącami numizmatów do 1822 r. zbiór rozrósł się do blisko 19 tysięcy<sup>40</sup>.

Trudno jest zrozumieć dlaczego mimo oparcia w postaci pokaźnej kolekcji numizmatycznej nie prowadzono w sposób ciągły wykładów z tego zakresu. Posiadając tak potężny zbiór monet i medali Franciszek Rudzki nie prowadził dla uczniów cyklicznych wykładów z numizmatyki jako elementu nauczania historii antycznej, średniowiecznej i nowożytnej powszechnej jak i Rzeczypospolitej. To ostatnie byłoby zrozumiałe ze względu na powiązania z Królestwem Polskim i przynależność do Cesarstwa.

Mimo pozostawionej dokumentacji część zbiorów krzemienieckiego liceum w postaci inwentarza i spisów mamy trudności z określeniem konkretnych monet. Wynika z nich jednak, że w kolekcji dominowały monety drobne i to w sporych ilościach co sugeruje pochodzenie z tzw. „skarbów”. Wśród tych monet drobnych znajdowały liczne „boratynki” – szelągi miedziane Jana Kazimierza, czy też „półtoraki” Zygmunta III Wazy.

Przeważają najmniejsze nominały poszczególnych władców takie jak: szelągi, półgrosze, i grosze. Przeważnie odnoszą się do okresu kiedy była intensywna produkcja monety koronnej i Wielkiego Księstwa Litewskiego. Dotyczy to mennictwa Jagiellonów oraz Zygmunta III Wazy i Jana Kazimierza.

Nie dziwi słabe występowanie monet mennictwa Wettynów Augusta II Mocnego i Augusta III Sasa oraz Stanisława Augusta Poniatowskiego. Ze względów dydaktycznych nie było to w sferze zainteresowań w celu powiększania kolekcji. Nie cieszyły się one specjalną estymą i nie uważano ich za godne zbierania i umieszczania w „Gabinecie Medalów”<sup>41</sup>.

Niewiele wiemy o monetach antycznych, czy też wczesnośredniowiecznych co było uwarunkowane brakiem fachowej literatury. A szczególnie niemożliwością interpretacji bez napisowych brakteatów czy też słabej możliwości określenia atrybutów mało czytelnym denarów. W zachowanej dokumentacji kwitowano to ogólnikowymi zapisami: *Solidi minutissimi incerti* oraz *nummi bracteati*<sup>42</sup>.

<sup>36</sup> Gabinet 1873: 468.

<sup>37</sup> F. Rudzki do A. Lewickiego, 4 maja 1825; F. Rudzki do A. Lewickiego, 13 lutego 1825, „Pozostałe rękopisma po Franciszku...” Biblioteka Jagiellońska w Krakowie, rkps 4569, k. 237.

<sup>38</sup> Raport J. N. Wyleżyńskiego z 31 lipca 1821, Biblioteka Uniwersytetu Wileńskiego, rkps F2 KC 54, k. 255 v; K. Moniuszko do Uniwersytetu Wileńskiego. Są też odmienne dane liczby monet: J. Kolendo 1969: 100-101 (1818 – 16 867; 1821 – 17 728).

<sup>39</sup> J.N. Wyleżyński do A. J. Czartoryskiego, 11 września 1822, CPAHU, fond 707, op. 314, dz. 7, k. 69

<sup>40</sup> Stąd też myląca jest informacja, że pod koniec istnienia kolekcja liczyła prawie 1 500 monet. Zapewne jest to część zbioru, który zinwentaryzowano w Kijowie; Zawadzki: 8.

<sup>41</sup> Zawadzki: 8-9.

<sup>42</sup> Zawadzki: 8.

Z opisu znamy jedynie przypadki 4 egzemplarzy, które określono jako m. in. denar książy Bolesława Śmiałego i denar Bolesława Kędzierzawego oraz 2 denary Kazimierza Sprawiedliwego. Do grona ciekawostek należy zaliczyć nieznaczną ilość to monet złotych w kolekcji. Będą to: dukat gdański (1586) Stefana Batorego, z tej samej mennicy dukat (1630) Zygmunta III Wazy i z 1639 r. Władysława IV Wazy oraz 2 dukaty Jana Kazimierza z 1661 r.

Kolekcję gdańskich dukatów będą reprezentować 3 egz.: Michała Korybuta Wiśniowieckiego z 1673 r. oraz Jana III Sobieskiego z 1677 i 1688 r.

August II reprezentowany jest poprzez dukat koronny z 1700 r., a dopełnieniem mennictwa Wettynów jest dukat koronny z 1754 r.. Na dodatek znalazł się w zbiorach „Gabinetu Medalów” fałszywy august d’or z 1758 r. tegoż władcy.

Złotą kolekcję liceum zamyka dukat Stanisława Augusta z 1774 r. Biorąc pod uwagę ogrom całościowy zbiorów numizmatycznych w Krzemieńcu to ogólna ich liczba, według stanu na 1828 r., w ilości 13 egz. nie jest imponująca. Spora reprezentacja monet gdańskiego warsztatu menniczego sugeruje ową wymianę monet z Karolem von Heydeckenem<sup>43</sup>.

Zupełnie osobnym zagadnieniem jest kolekcja medali w zbiorach liceum w Krzemieńcu. Na podstawie zachowanych archiwaliów można wyodrębnić 79 medali pochodzących ze zbiorów „Gabinetu Medalów” i części kolekcji wileńskiej co związane jest z losami krzemienieckiego zbioru numizmatycznego.

Najciekawsze będą medale z „serii królewskiej” Stanisława Augusta autorstwa Jana Filipa Holzhaeussera i Jana Jakuba Reichela.<sup>44</sup> Do niewątpliwych rarytasów krzemienieckiej kolekcji będą należeć, z których 5 można bezspornie zaliczyć do „Gabinetu Medalów” to: 10 dukatów gdańskich z 1614 r. Zygmunta III Wazy, autorstwa Samuela Ammona (jako donatywa zaliczana do medali); medal koronacyjny Michała Korybuta Wiśniowieckiego z 1699 r. autorstwa Jana Hoehna; upamiętniający bitwę pod Chocimiem Jana III Sobieskiego z 1673 r.; z okazji otwarcia mennicy krakowskiej z 1677 r.; upamiętniający budowę Świątyni Opatrzności Bożej w Warszawie Stanisława Augusta z 1792 r. Jan Filipa Holzhaeussera; oraz medal z okazji pierwszego posiedzenia Sejmu Królestwa Polskiego z 1818 r.

<sup>43</sup> Zawadzki: 9-13.

<sup>44</sup> Bylicki T., Zraziuk Z., Męcłewska M., 2011:45-57, Warsaw; Więcek: 1993; Zraziuk : 209-224.

Do całości obrazu zbioru medali w Krzemieńcu należy dodać jeszcze 37 medali srebrnych upamiętniających przeróżne wydarzenia historyczne.<sup>45</sup>

W „Atenach Wołyńskich” nie było jednak możliwości prowadzenia prowadzić ciągłych wykładów w oparciu o zbiory numizmatyczne. Po raz kolejny więc powróciła myśl o przeniesieniu kolekcji monet i medali do Wilna, gdzie znalazły by swoje miejsce obok kolekcji numizmatycznej Uniwersytetu Wileńskiego, którą zamierzano rozszerzyć. Ważnym powodem był fakt, że od 1817 r. istniała tam kolekcja numizmatyczna, nad którą pieczę sprawował Gotfryd Ernest Groddeck<sup>46</sup>.

Ostatecznie w końcu 1827 r. zapadły wiążące decyzje. Władze Cesarskiego Uniwersytetu Wileńskiego – jak oficjalnie nazywała się uczelnia pod rządami prof. Wacława Pelikana wyraziły zgodę na przejęcie kolekcji monet i medali z liceum krzemienieckiego. Pozostawała jeszcze sprawa logistyki, więc pieczę na transportem zbiorów zajął się bibliograf i bibliotekarz, adiunkt uniwersytetu wileńskiego Aleksander Bohatkiewicz. W następnym roku, nie całość lecz, część zbiorów numizmatycznych przewieziono z Krzemieńca do Wilna<sup>47</sup>.

Istotne zmiany w kolekcji krzemienieckiej związane były z wydarzeniami politycznymi na ziemiach Królestwa Polskiego i ziemiach zachodnich guberni Cesarstwa Rosyjskiego. Był to efekt „nocy paskiewiczowskiej” w ramach reperkusji carskich po upadku powstania listopadowego. W 1832 r. decyzją administracyjną nakazano zbiór monet i medali liceum krzemienieckiego przenieść do stolicy Cesarstwa Petersburga.

Zachowały się dziewiętnastowieczne relacje wedle, których oglądał przeniesioną kolekcję numizmatyczną metropolita kijowski, biskup litewski, greko-katolicki ks. Jozafat Ignacy Bułhak. Miało to mieć znaczenie dla przyszłych losów dawnego krzemienieckiego „Gabinetu Medalów”. Biskup Bułhak wybrał z kolekcji co lepsze okazy numizmatów do gabinetu numizmatycznego w Petersburgu. Zaś resztę w 1833 r. postanowiono odesłać do nowo powstałego Imperatorskiego Uniwersytetu Kijowskiego Św. Włodzimierza, gdzie trafiła ostatecznie, jako całość, w 1835 r.<sup>48</sup>

<sup>45</sup> Zraziuk: 212-214.

<sup>46</sup> Strzałkowski: 56.

<sup>47</sup> K. Buczek 2017: 64, podaje że przewieziono cały zbiór numizmatyczny, przeczy temu E. Iwanowski oraz A. Ryszard.

<sup>48</sup> O zbiorze Krzemienieckim napisał Heleniusz (Iwanowski Eustachy) w dziele „Rozmowy o polskiej koronie” 1873 w t. II str. 472-476; Zawadzki: 8.

Niewielka też część, przeważnie dubletów znalazła się w Charkowie, w zbiorach Cesarskiego Uniwersytetu Charkowskiego<sup>49</sup>.

Z „Atenami Wołyńskimi” związane są także pierwsze wydania prac z zakresu numizmatyki. W Krzemieńcu powstał w 1810 r., *na swój czas, nader ciekawy i ważny*, napisany przez Tadeusza Czackiego, wykład numizmatyczny p.t. „O rzeczy menniczej w Polsce i Litwie dla uczniów Wołyńskiego Gimnazjum pisane r. 1810”. Wykład ten znany był jedynie w rękopisie i jako pomoc dydaktyczna krążył pomiędzy uczniami. Ze względu jednak, że nie był przedstawiany uczniom *ex cathedra* to doczekał się wydania drukiem dopiero w 1854 r.<sup>50</sup>

Zupełnie zapomnianym faktem jest, iż w Krzemieńcu Tadeusz Czacki opracował także „Zbiór ciekawy XIV tablic numizmatycznych rytch na miedzi, zawierający wizerunki numizmatów polskich obustronnie wydanych przy dziele Tadeusza Czackiego; w ogóle sztuk 215 i orientalnych sztuk 10; Z dodaniem ich opisu szczegółowego, tudzież z załączeniem XIII tablic ważnych dla starożytności polskich pod względem paleografii używanej w najdawniejszych dyplomatach począwszy od r. 1185; zawierających między innymi fac simile podpisy królów polskich, z portretem Tadeusza Czackiego”.

Pracę ową wydano w 1844 r. w Wilnie, nakładem księgarza wileńskiego Rubena Rafajłowicza, w drukarni M. Zymelowicza<sup>51</sup>.

Ponieważ w sferze zainteresowań numizmatycznych tego okresu za najważniejsze uważano monety antyczne, wczesnośredniowieczne, do których zaliczano także „egzotyczne” monety kalifatów arabskich Czacki umieścił je w swojej pracy. Na końcu opracowania umieszczono osobną część pod nazwą „Tablica Monet Kufficznych znajdowanych w Litwie, od gminu: *zakładem przymierza z czartem, nazwanych*”.

Ponieważ był to „wykład” umieszczony na końcu opracowania, to wiemy więc, że już dużo wcześniej Tadeusz Czacki opracował te poszczególne „tablice” jako „wykłady” przeznaczone dla uczniów krzemienieckiego liceum. Można domniemywać, że zapewne były one opracowane

na potrzeby uczniów Liceum Wołyńskiego oraz kadry dydaktycznej, w tym wypadku Franciszka Rudzkiego. Stąd też mamy wydane, w okresie późniejszym, drukiem: „WYKŁAD Tablicy Monet Kufficznych znajdowanych w Litwie, od Gminu: *zakładem przymierza z czartem, nazwanych*”. Skład tekstu „tablicy” jest zupełnie inny od pozostałych i widać, że był drukowany dużo wcześniej. Inny zupełnie jest układ na stronach i umieszczenie tablicy z rycinami monet. Mamy więc jedyny ślad ukazujący, że przykładano dużą wagę do poznawania numizmatyki, w oparciu o „Gabinet Medalów” Gimnazjum i Liceum Wołyńskim w Krzemieńcu.

Jednak jak się okazało nauczanie tej dyscypliny nauki skończyło się jedną wielką niemożliwością realizacji w rzeczywistości Cesarstwa Rosyjskiego ery panowania Mikołaja I w XIX w.

#### Wykaz skrótów

BJ	Biblioteka Jagiellońska, Kraków
BN	Biblioteka Narodowa, Warszawa
BUW	Biblioteka Uniwersytetu Wileńskiego
CPAHU	Centralne Państwowe Archiwum Historyczne Ukrainy

#### Archiwalia

Biblioteka Czartoryskich w Krakowie: A. Ryszard, Album numizmatyczne polskie, (rękopis I i II wersji z lat 1880-1885); Biblioteka Czartoryskich w Krakowie, sygn. 934a.

Biblioteka Jagiellońska w Krakowie : F. Rudzki do M. Ściborskiego 21 czerwca 1821, „Pozostałe rękopisma po Franciszku Skarbek Rudzkim, sekretarzu Komisji Sądowo-Edukacyjnej w Krzemieńcu”, rkps 4569, k. 260;

Biblioteka Jagiellońska w Krakowie: rkps 3102, k. 41. T. Czacki do J. Śniadeckiego, list z 2 lipca 1803, [w:] „Listy Tadeusza Czackiego do Jana Śniadeckiego z lat 1801-1807”.

Biblioteka Jagiellońska w Krakowie, F. Rudzki do A. Lewickiego, 4 maja 1825; F. Rudzki do A. Lewickiego, 13 lutego 1825, „Pozostałe rękopisma po Franciszku...”, rkps 4569, k. 237.

Biblioteka Uniwersytetu Wileńskiego: Raport J.N. Wyleżyńskiego z 31 lipca 1821., rkps F2 KC 54, k. 255 v; K. Moniuszko do Uniwersytetu Wileńskiego.

Centralne Państwowe Archiwum Historyczne Ukrainy. N. Wyleżyński do A.J. Czartoryskiego, 11 września 1822, CPAHU, fond 707, op. 314, dz. 7, k. 69

<sup>49</sup> Kolendo J. 1998: 149-150. Studia z dziejów numizmatyki. Zbiory w Krzemieńcu, Świat antyczny i barbarzyńcy. Teksty, zabytki, refleksja nad przeszłością, t. II, Warszawa.

<sup>50</sup> Wydrukował go hr. E. Raczyński w wydaniu „Dzieł Tadeusza Czackiego”, w części III r. 1854, s. 364-456.

<sup>51</sup> Czacki 1844.



- Centralne Państwowe Archiwum Historyczne Ukrainy: T. Czacki do Gimnazjum Wołyńskiego, 27 luty 1810, Centralne Państwowe Archiwum Historyczne Ukrainy w Kijowie, fond 710, op. 2, dz. 18, k. 19
- Literatura
- Aftanazy R. 1994. *Dzieje rezydencji na dawnych kresach Rzeczypospolitej*. – Tom 5. Województwo wołyńskie, Warszawa, 210-212.
- Albertrandi J. 1804. *Historia Polska Trzech Wieków ostatnich Medalami zaświadczone i objaśniona. Przez JX. Jana Albertrandego Biskupa Zenopolitańskiego, członka i prezydenta Towarzystwa Warszawskiego Przyjaciół Nauk. Wypis*, Nowy Pamiętnik Warszawski. T. XVI: 278-309.
- Buczek K. 2016. *Zbiory dydaktyczne Gimnazjum/Liceum w Krzemieńcu (1805-1833)*, Warszawa.
- Buczek K. 2017. „*Żeby Wołyń, wzór biorąc z najlepszych modelów, Wydał sam kiedyś Lokków, Russów i Kornelów*”, czyli o pracowniach Gimnazjum Wołyńskiego w Krzemieńcu, Niepodległość i Pamięć, nr 2 (58): 45-67.
- Bylicki T., Zraziuk Z., Męciewska M. 2011. *The Golden Gallery of Polish Kings from Medal Collection of Stanisław August Poniatowski*, Warsaw.
- Czacki T. 1844. *Tablica Monet Kufficznych znajdujących w Litwie, od gminu: zakładem przy mierza z czartem, nazwanych*, Wilno.
- Danowska E. 2006. *Tadeusz Czacki 1765-1813. Na pograniczu epok i ziem*, Rozprawy Wydziału Historyczno-Filozoficznego. Ogólnego zbioru tom 106, Kraków.
- Filipow K. 2021. *Gimnazjum Wołyńskie w Krzemieńcu i jego zbiory numizmatyczne*, [w:] *Тези доповідей II Міжнародної наукової конференції «Історія, археологія, інформаційна, бібліотечна та архівна справа: актуальні проблеми науки та освіти»*, 13-14 травня 2021 р., Кропивницький, 61-66.
- Gabinet numizmatyczny Wołyńskiego Liceum 1873*, [w:] Eu. Heleniusz [E. Iwanowski], *Rozmowy o polskiej Koronie*, t. 2, Kraków, 465.
- Grotowa K. 1957. *Zbiory sztuki Jana Feliksa Tarnowskiego i Walerii Tarnowskich w Dzikowie (1803-1849)*, Wrocław.
- Kolendo J. 1998. *Studia z dziejów numizmatyki. Zbiory w Krzemieńcu, Świat antyczny i barbarzyńcy. Teksty, zabytki, refleksja nad przeszłością*, t. II, Warszawa.
- Kolendo J. 1969. *Studia z dziejów numizmatyki. Zbiory w Krzemieńcu*, „Archeologia”, t. 20, Warszawa.
- Kuklik B. 2020. „Szkoly numizmatyczne” na ziemiach ukraińskich w XIX w., [w:] *Актуальні проблеми нумізматики у системі спеціальних галузей історичної науки: тези доповідей VI Міжнародної науково-практичної конференції*, 17-18 вересня 2020 р., Переяслав, Київ, Кропивницький, 125-128.
- Heleniusz Eu. [Iwanowski E.] 1873. *Rozmowy o polskiej koronie*, t. II, Kraków, 472-476.
- Kołątaj H. 1954. *List Anonima*, t. I, Kraków, 92.
- [Kołątaj H.] 1844. *X. Hugona Kołątaja listy w przedmiotach naukowych*, opr. F. Kojśiewicz, 1844, , t. 1, Kraków.
- [Kołątaj H.] 1844. *O stanie jeneralnym oświecenia guberni wołyńskiej i o środkach urządzenia i upowszechnienia nauk uczynione doniesienie przez T. Czackiego*, [w:] *X. Hugona Kołątaja listy...*, t. 2, 281.
- Przewodnik Naukowo-Literacki* 1876. List T. Czackiego do G. E. Groddecka, 10 czerwca 1806, t. 4, 1133.
- Raczyński E. [wyd.] 1854. *Dzieła Tadeusza Czackiego*, część III, Poznań, 364-456.
- Руссовъ С. 1809. *Волинскія записки*, Санкт-Петербургъ, Императорская Типографія, 66.
- Синчук 2021. *Об одной позиции неизданного российского каталога нумизматической литературы; Albertrandi 1804*, Forum Numizmatyczne. *Studia i Materiały*, t. 6: 278-309 [w druku].
- Strielcow A. 2008. *Rosijskije liceja w XIX wiekie*, *Образование и Общество*, nr 2: 10.
- Strzałkowski J. 1991. *Zbiory polskich monet i medali. Szkoła numizmatyczna przez Antoniego Ryszarda. 1893*, *Odbicie osobne z Nru 4 (Zbioru og. Nru 14) czasopisma, Wiadomości numizmatyczno-archeologiczne*.
- Więcek A. 1993. *Jan Filip Holzhaeusser (1741-1792) nadworny medalier króla Stanisława Augusta Poniatowskiego*, Warszawa.
- Wołkowa N. W. 2001. *Sobytnnyj charakter organizacii żyzniediejatielnosti licejewa 19 wieka (na primierie carskosielskowo liceja)*, *Magister dixit. Nauczno-pedagogičeskij žurnal Wostocznoj Sibiri*, nr 3.
- Zawadzki M. 2006. *Kolekcja monet polskich w Liceum Krzemienieckim (1805-1828)*, *Lvivski numizmatični zapiski*, nr 3: 7-13.
- Zraziuk Z.O. 2019. *Koliekcijija polskich medaliej zbirci kriemienieckovo liceju ta i wtrati*

*u 17-20 ti rr. XX stolittia ta u roki II sbvitovoi vijni*, [w:] *Utracone kolekcje numizmatyczne*, wyd. Polskie Towarzystwo Numizmatyczne, Warszawa, s. 209-224.

Zawadzki M. 2006. *Kolekcja monet polskich w Liceum Krzemienieckim (1805-1828)*, *Lvivski numizmaticzni zapiski*, nr 3: 7.

Żychliński T. 1908. *Złota księga szlachty polskiej*, t. 21, Poznań, 33.

Strony internetowe

Lindau, August Ferdinand, *Indexeintrag: Deutsche Biographie*, <https://www.deutsche-biographie.de/pnd117014079.html> [21.04.2022].

*Krzysztof Filipow*  
*ORCID 0000-0002-0748-4277*  
*Wydział Stosunków Międzynarodowych*  
*Pracownia Antropologii Stosunków*  
*Międzynarodowych*  
*Uniwersytet w Białymstoku*  
*ksf56@wp.pl*